

1

6628

115

- 1.
- 2.
- 3.
- 4.
- 5.
- 6.
- 7.
- 8.
- 9.
- 10.

1) Abelowski Konstanty kaporal lat 44 monter telefonu
 telefonow zony

2) 14/6 1940 roku wredytowam ... o godz 16ej wlasnym domem
 w m. Lidel pow Grodno za brame wladzi i partyzantce
 przeciwko bolszewikom w m. Lidel. Wyjechalo auto zgro-
 rowe z wabryonami zotuzurami or.k.u.b. w sile 146 po pu-
 sukowaniu do bronie palnej pod pretekstem spraw-
 kowania moich dokumentow w milicji odwiezli mnie
 w jozot do Wierzenia w Grodnie. W wierzeniu w Grodnie
 w kturym szedlam 11 miesicy po odtrzymaniu ugroza
 dziesize lat przymusowych robot 5 lat poruczenia praw
 Konfiskata majetku.

3) wywierzono z Grodna 10/5 1941 roku w miejscie przymusowych
 robot na karczuty (daleka pudnoc. Tam odbywaly sie kandy w
 i bardzo ciezkich warunkach poniewaz warunki lo-
 kalne byly strasne. 1) Co do warunkow lokalnych
 poniewaz w kturym sie zamieszkałem bylo
 nastepujace; bylo to paratka. biezostok, zozmia-
 jej 18 metr na 2m z padwajnymi narami do spania

Sztadajcych się z matych darygławoz nie ciarajcych
 i w tej paratek miuseito się nas przeto ciarajcy
 osob' mianej narodowosci to emery miodsy
 innemi u choblati u tem Polacy. Estony Litwini
 i Litwini warumni byli jescze gorzej z braku
 chigigony poniewaz radnej bilingy ani powie
 li nie dostawaliemy. Dostawali tylko ubranie
 ci ktury nimili abalercy i bosi, dostawali
 burzady watomie spodnie i wajtaci i to u stro-
 muż nato ciwiko za pracowai i z tych wiatnie.
 Ubrauiach u kturzych zisiny pracowai nieraz prz-
 mokrizej przypracy panowan desese padały
 ogromne a Litwini munitę u desecioz niema cze-
 pracowae, bo w nich desecioz się niema cze-
 my u ten przemocowgek ubraniech i czezo wsta-
 waliemy rumian mokrzy i zmarzizej, i u choblaten
 uszy ponas chodity i nas groydy jak marumni p o mow
 wudu. Poniewaz choblati liziny do Larni rak u miedzion
 i to kto poszedł to zaraz przedyt, poniewaz mrozcy do
 Chodity do 50 stopni mroza była chłodna i ternia kupa
 agnewana. u paratek u kturzych miedziatem a feret i poron
 namem była brudno jak wlatnie. Chet jescze spowongo
 re zestaney Litwicy ktury zmagajacy się wazem z mami
 wiktowali się jickarnie. Dochodily banalytu i mormian
 wladze Litwicy ktury zamjelowaly się na terenie a bosu
 wazali ich za lepszy element i razem z nami idaly z goly
 poziom ich zycia umyslowy i moralnyj takze i kulturay
 był mi dormienem i proto Litwini mizley z nami (toznaczy
 mizley Litwini) polalamy byli w krepke. Dniebny pracit-
 nego dnia u kturzym pracowalem był waznyj jedyj, waznyj
 was z gody tej rano wipidali nas zdytstich na blizkicu obodcy
 cymano nas na ten brampton jaregladzie (tozli jorowawa) koto
 godliny a czasem i wiscy na watorie, pilenij adzycyda się.
 nasze Litwiny frieclaznie. Sztadajcyce się z 200 gr do 500 gram
 chleba i jacy litra zupy cybi. katanaly jrownie u tradała sy
 z nocly u durnej mgoty. Wyhodzilymy na rabały z gody tej rano
 i pichowalismy do gody 49 gr. to jest 19 gody dziennie. Chleba i kolan
 z gody 20 gr. Ustadało się z ryby z gmyżaj. jacy litra katanaly i kaban
 1/4 litra. Litwicy do chomu nie dochodily jak zawniera i z choblati
 jacyta kachala i umiowanem. Stawly dorozkaly i z gody
 kachowaly dno w dniej. Stawly jacy jachowaly na jacy kachowaly
 na gody w dniej. Stawly jacy jachowaly na jacy kachowaly